

Sygn. akt I ACa 1621/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Tadeusz Nowakowski

Sędziowie: SSA Iwona Biedroń

SSO del. Krzysztof Rudnicki (spr.)

Protokolant: Beata Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.**

przeciwko **J. P. (1), S. P., Z. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 30 września 2014 r. sygn. akt VI GC 283/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 r., VI GC 283/13, Sąd Okręgowy w L.:

I. zasądził od pozwanych J. P. (1), S. P., Z. B. solidarnie na rzecz strony powodowej (...) sp. z o.o. we W. 68.632,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 68.230,56 zł od dnia 8 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 401,53 zł od dnia 14 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. umorzył postępowanie co do kwoty 16.826,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej 10.110 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazał pozwany solidarnie uiścić na rzecz Skarbu Państwa

– Sądu Okręgowego w Legnicy 5.671,56 zł tytułem wydatków tymczasowo wyłożonych ze środków budżetowych Skarbu Państwa oraz 30 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne.

Pozwani J. P. (1), S. P. i Z. B., prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) s.c. w J., w ramach konsorcjum zawiązanego z Przedsiębiorstwem (...) S.A. we W., wykonywali na rzecz (...) S.A. w W. dokumentację projektową i roboty budowlane dla zdania inwestycyjnego związanego z kompleksową naprawą główną infrastruktury kolejowej pod nazwą „Rewitalizacja linii kolejowej nr (...) na odcinku F. – O.”.

W odpowiedzi na ofertę strony powodowej z dnia 19 kwietnia 2013 r. pozwani zlecieli stronie powodowej wynajęcie lokomotywy w terminie od 06 maja 2013 r.

do 15 czerwca 2013 r. od godziny 06:00 w dniach od poniedziałku do piątku.

Strony w dniu 22 kwietnia 2013 r. podpisały umowę o najem pociągu do wymiany nawierzchni torowej P 93 U., wagonu podsuwnicowego, wagonu techniczno-gospodarczego celem realizacji inwestycji na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W.. Czas trwania wynajmu strony określiły na okres od

6 maja 2013 r. do 11 czerwca 2013 r., przez 4 dni w tygodniu po 10 godzin dziennie (§ 3 umowy), a wysokość czynszu – na kwotę 47.645,00 zł netto + VAT za każdy rozpoczęty roboczy dzień najmu (§ 5 ust. 2 umowy). Zgodnie z Załącznikiem nr 1

do łączącej strony umowy pozwani zobowiązani byli między innymi do zabezpieczenia starego toru poprzez zastosowanie na starym torze śrub stopowych przytwierdzonych krzyżowo średnio co 20. podkład na prostych torach i co 10. na łukach (pkt 14 b Załącznika nr 1).

Wynajęta przez pozwanych maszyna służyła do wymiany nawierzchni torowej, a technologia jej pracy związana była z koniecznością dowiezienia nowych podkładów na wagonach – platformach do czoła pracującej maszyny P. oraz odbiór wagonów ze zdemontowaną nawierzchnią (podkłady). Wymiana składów musiała odbywać się na istniejącym starym torze.

W dniu 8 maja 2013 r. w czasie wykonywania przewozu technologicznego na torze zamkniętym szlaku F. – O. przez wynajętą przez stronę powodową lokomotywę, podczas jazdy luzem z prędkością do 10 km/h, nastąpiło wyboczenie toków szynowych i wykolejenie się tej lokomotywy. Do zdarzenia

doszło przed odbiorem przez przedmiotową lokomotywę pełnych wagonów ze zdemontowanymi podkładami od maszyny P.. Tego dnia temperatura powietrza wynosiła 29 st. Celsjusza, a temperatura szyn – ok. 40 st. Celsjusza. Wskutek przedmiotowego zdarzenia uszkodzeniu uległ między innymi główny zbiornik paliwa, zgarniacz przedni i tylni, belka przednia drugiego wózka, osłona dolna kaletnicy, osłona wlotu powietrza silników trakcyjnych.

Pierwotną przyczyną wykolejenia się lokomotywy było powstanie wyboczenia toru, które mogło być spowodowane brakiem wystarczającej liczby punktowych mocowań szyn do podkładów przy pomocy przytwierdzeń typu K, spowodowanych uprzednim demontażem tych przytwierdzeń. System przytwierdzenia pośredniego typu K stosowany jest w celu zapewnienia wymaganej siły docisku szyny do podkładu zapobiegającej przesuwaniu się szyny względem podkładu, przekazywania obciążeń z toków szynowych na podtorze i odpowiedniego położenia toków szynowych względem siebie. Czynnikiem sprzyjającym wyboczeniu była wysoka temperatura szyn i zły stan podkładów. Przytwierdzenia podkładów istniejące w chwili wykolejenia nie zapewniały właściwego mocowania szyn do podkładów w torze bezстыkowym. Pozwani nie przeprowadzili odpowiedniej regulacji naprężeń toków szynowych.

W dniu zdarzenia pozwany J. P. (1) oraz strona powodowa podpisali notatkę, w której pozwany zobowiązał się w imieniu pozwanych do zorganizowania na własny koszt akcji ratowniczej polegającej na wkolejeniu lokomotywy i wstawieniu na tor naprawczy w tabor szynowy O. Wschodnie, zapłaty kosztów pomiarów i naprawy lokomotywy oraz zapłaty kwoty 2.900,00 zł za każdą dobę postoju lokomotywy za czas od jej wykolejenia do naprawy i oddania do ruchu. W dniu

13 maja 2013 r. strony spisały notatkę służbową na okoliczność uszkodzeń przedmiotowej lokomotywy powstałych na skutek wykolejenia. W chwili zdarzenia pozwani objęci byli ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody osobowe i rzeczowe powstałe w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i posiadaniem mienia wykorzystywanego w tej działalności, zawartej z (...) S.A. w W..

Pismem z dnia 22 maja 2013 r. pozwani zgodnie z ustaleniami stron anulowali zlecenie na wynajem przedmiotowej lokomotywy.

W dniu 20 czerwca 2013 r. komisja kolejowa składająca się z przedstawicieli stron sporządziła protokół ustaleń końcowych z wypadku kategorii B-09, do którego doszło w dniu 8 maja 2013 r. Komisja ustaliła, że bezpośrednią przyczyną przedmiotowego zdarzenia było przewrócenie się toków szyn i deformacja toru pod jadącą lokomotywą, a przyczyną pierwotną – wysoka temperatura powietrza i szyn powodująca nadmierne i nieprzewidywalne naprężenia w torze bezстыkowym przygotowanym do wymiany maszyną P.. Po sporządzeniu protokołu strony w dniu 5 lipca 2013 r. podpisały protokół, w którym stwierdziły, że zdarzenie z dnia 8 maja 2013 r. miało charakter niezawiniony i w świetle zaistniałych przyczyn nie ma osób winnych za powstały wypadek. Jednocześnie przedstawiciel strony powodowej oświadczył, że w związku z wykolejeniem przedmiotowej lokomotywy, strona powodowa poniosła stratę w wysokości 85.056,96 zł. Ewentualne roszczenia o pokrycie strat związanych z wykolejeniem miały być dochodzone przez strony od ubezpieczycieli stron.

Strona powodowa zleciła dokonanie naprawy uszkodzonej lokomotywy zakładowi naprawczemu, który po jej przeprowadzeniu wystawił stronie powodowej

w dniu 20 maja 2013 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 22.751,31 zł.

Ponadto w związku z naprawą konieczne było przeprowadzenie diagnostyki podwozia lokomotywy i spawanie zbiornika paliwa i obudowy przekładni zębatej lokomotywy – koszt tych czynności wyniósł 2.675,25 zł, zgodnie z treścią faktury VAT nr (...) z dnia 17 maja 2013 r. W dniu 31 maja 2013 r. strona powodowa wystawiła pozwanym fakturę VAT nr (...) na kwotę 85.056,96 zł, obejmującą:

- czynsz za wynajem lokomotywy za maj 2013 r. – 16.826,40 zł,
- wynagrodzenie za czas przestoju – 42.804,00 zł,
- refakturę za naprawę lokomotywy – 22.751,31 zł,
- refakturę za udostępnienie toru i spawanie zbiornika – 2.675,25 zł.

Termin płatności tej faktury upływał w dniu 7 czerwca 2013 r.

W dniu 7 czerwca 2013 r. pozwani odesłali stronie powodowej fakturę VAT nr (...) oraz zwrócili się o rozbitcie poszczególnych pozycji na osobne faktury wskazując jednocześnie, że z refakturami za naprawę lokomotywy i udostępnienie toru i spawanie należy zwrócić się do ubezpieczyciela pozwanych.

W odpowiedzi na to pismo strona powodowa wniosła o wskazanie podstawy prawnej i faktycznej żądania wystawienia oddzielnych dowodów księgowych dla poszczególnych pozycji faktury oraz oświadczyła, że nie znajduje uzasadnienia dla kierowania roszczeń do ubezpieczyciela pozwanych, ponieważ fakt posiadania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie zwalnia pozwanych od odpowiedzialności oraz nie obliuguje strony powodowej do dochodzenia roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W dniu 9 lipca 2013 r. strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty 85.056,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, w terminie do dnia 15 lipca 2013 r.

W piśmie z dnia 17 lipca 2013 r. pozwani oświadczyli, że z Protokołu ustaleń końcowych z wypadku kategorii B-09 z dnia 20 czerwca 2013 r. jednoznacznie wynika, że pozwani nie ponoszą odpowiedzialności za wykolejenie się lokomotywy, wobec czego z roszczeniem odszkodowawczym w związku z naprawą lokomotywy i kosztami poniesionymi na udostępnienie toru strona powodowa powinna zwrócić się do swojego ubezpieczyciela. Strona powodowa zakwestionowała stanowisko pozwanych wskazując, że do szkody doszło w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez pozwanych, na skutek niedostatecznego zabezpieczenia szyn przed wyboczeniem podczas prowadzonych przez pozwanych prac. Ponadto w piśmie z dnia 19 lipca 2013 r. strona powodowa podniosła zastrzeżenia do protokołu ustaleń końcowych z przedmiotowego zdarzenia, wskazując między innymi na brak ustaleń stanu dokumentacyjnego nawierzchni torowej, brak prawidłowej identyfikacji przyczyny pierwotnej, przyczyn pośrednich i systemowych.

Pismem z dnia 7 sierpnia 2013 r. strona powodowa zwróciła się do Państwowej Komisji Badania Wypadków Kolejowych o ponowne ustalenie prawidłowej przyczyny zdarzenia z dnia 8 maja 2013 r. wskazując, że powołana komisja nie ustaliła precyzyjnie przyczyny wypadku oraz nie zebrała danych źródłowych, które pomogłyby ustalić prawidłowo przyczynę i osoby odpowiedzialne za zaniedbania, które w konsekwencji doprowadziły do wykolejenia lokomotywy.

W dniu 31 lipca 2013 r. pozwany J. P. (1) złożył stronie powodowej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, polegającego na zobowiązaniu się przez pozwanych do pokrycia kosztów naprawy i przestoju przedmiotowej lokomotywy. Pozwany wskazał, że zaciągnięcie zobowiązania, jakie znalazło swój wyraz w notatce sporządzonej w dniu zdarzenia nastąpiło pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej, albowiem w wyniku wskazania pozwanemu, że do wykolejenia lokomotywy doszło na skutek okoliczności leżących po stronie pozwanych, podczas gdy przyczyna zdarzenia była od pozwanych niezależna.

W dniu 13 sierpnia 2013 r. pozwani uiszcili na rzecz strony powodowej kwotę 16.826,40 zł tytułem czynszu najmu przedmiotowej lokomotywy w maju 2013 r.

W dniu 14 sierpnia 2013 r. strona powodowa wystawiła pozwanym notę odsetkową nr (...) na kwotę 401,53 zł w związku z nieterminową zapłatą czynszu, wzywając pozwanych do zapłaty odsetek w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości w zakresie, w jakim strona powodowa nie cofnęła ze skutkiem prawnym swojego powództwa.

Wskazał, że bezsporne było, że strona powodowa wynajęła pozwanym odpłatnie maszynę do wymiany nawierzchni torowej wraz z pracownikiem w celu prowadzenia prac przy realizacji inwestycji po nazwę „Rewitalizacja linii kolejowej

nr (...) na odcinku F. – O.”. Poza sporem pozostawało, że w dniu

8 maja 2013 r. doszło do wykolejenia się lokomotywy maszyny należącej do

strony powodowej na torze, przy którym pozwani prowadzili prace. Pozwani

nie kwestionowali zakresu uszkodzeń lokomotywy, jakie powstały wskutek przedmiotowego zdarzenia, zasadności przeprowadzonych czynności naprawczych oraz okresu, w jakim przedmiotowa maszyna była wyłączona z ruchu z uwagi na jej naprawę.

Sporna pozostawała odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia z dnia 8 maja 2013 r., na którą składały się koszty udostępnienia toru i naprawy lokomotywy oraz koszty jej przestoju. Kwestię sporną stanowiło w szczególności, czy pozwany J. P. (1) skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia woli złożonego w dniu wykolejenia się lokomotywy dotyczącego uznania przez pozwanych ich odpowiedzialności za skutki wykolejenia. Wobec treści zarzutów stron niezbędne stało się ustalenie rzeczywistej przyczyny zdarzenia z dnia 8 maja 2013 r. oraz podmiotu odpowiedzialnego za powstanie tej przyczyny.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonanej na podstawie przeprowadzonego

w sprawie postępowania dowodowego, odpowiedzialność za skutki wykolejenia się lokomotywy w dniu 8 maja 2013 r. należy przypisać pozwanym, którzy w czasie prowadzenia prac rewitalizacyjnych nie dostosowali w sposób prawidłowy ilości i sposobu mocowań torów do podkładów do stanu technicznego nawierzchni oraz temperatury.

Sąd Okręgowy wskazał, iż uznał za bezskuteczne oświadczenie pozwanego J. P. (1) z dnia 31 lipca 2013 r. Pozwani nie wykazali, że błąd, pod wpływem którego miał działać J. P. (1), miał charakter istotny w rozumieniu art. 84 § 2 k.c., wobec czego mógł stanowić podstawę do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli przez składającego to oświadczenie. Całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy dawał podstawy do uznania, że jeżeli nawet pozwany faktycznie działał pod wpływem błędu, to był on wywołany niedochowaniem przez niego należytej staranności w ustaleniu rzeczywistej przyczyny zdarzenia z dnia

8 maja 2013 r., a błąd taki nie może zostać uznany za błąd doniosły prawnie

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, LEX nr 159101). Ponadto zawodowy charakter wykonywanej przez pozwanego działalności obligował go do zachowania szczególnej staranności i dbałości o własne interesy, wobec czego wątpliwym wydawało się, że pozwany złożył oświadczenie woli wyłącznie na podstawie informacji przekazanych przez podmiot zainteresowany w obciążeniu go odpowiedzialnością za powstałą szkodę.

Zarówno z treści protokołów sporządzanych przez strony na okoliczność zdarzenia, jak i niekwestionowanej zasadniczo przez strony opinii Instytutu (...) oraz zeznań świadków jednoznacznie wynikało, że przyczyną wykolejenia się wagonu było powstanie wyboczenia toru skutkujące nadmiernym i nieprzewidywalnym naprężeniem w torze bezстыkowym przygotowanym do wymiany. Strony były także zgodne co do okoliczności, że na powstanie takiego wyboczenia miała wpływ wysoka temperatura powietrza i szyn. Występowanie w dniu 8 maja 2013 r. wysokiej temperatury powietrza i szyn nie było kwestionowane przez strony. Zły stan techniczny

torów objętych rewitalizacją potwierdziły zeznania świadków, w szczególności B. M., E. B.. Z zeznań ostatniego świadka, co nie było kwestionowane przez pozwanych, wynikało ponadto, że na tym samym torze wykolejeniu uległ także pociąg ratunkowy, jadący do uszkodzonej w dniu

8 maja 2013 r. lokomotywy. Materiał dowodowy zebrany w sprawie dawał jednocześnie podstawy do uznania, że istnieją technologie umożliwiające zapobieżenie zjawisku wyboczenia toru, takie jak między innymi zapewnienie odpowiedniej ilości punktowych mocowań szyn do podkładów przy pomocy przytwierdzeń typu K.

Zapobieganie nadmiernym naprężeniom w torze bezстыkowym i jego należyte zabezpieczenie spoczywało na pozwanych na podstawie łączącej strony umowy.

W pierwszej kolejności wskazuje na to treść Załącznika nr 1 do umowy

nr (...) z dnia 22 kwietnia 2013 r., w którym strony wymieniły obowiązki pozwanych dotyczące w głównej mierze zabezpieczenia przedmiotu najmu i zapobieżeniu jego uszkodzeniu lub zniszczeniu. W szczególności zastrzeżono konieczność przygotowania toru do prac wynajętego urządzenia poprzez precyzyjne ustalenie ilości przytwierdzeń, jakie miały pozostać na torze. Ponadto strona powodowa zasadnie wskazała, że ocena działań pozwanych przy zabezpieczeniu toru przed wyboczeniem powinna uwzględniać zawodowy charakter działalności pozwanych, którzy wykonują działalność gospodarczą

z zakresu budownictwa kolejowego i inżynierskiego. Wobec powyższego pozwani powinni z jak najwyższą starannością dostosować ilość mocowań toru do

podkładów do panujących warunków atmosferycznych. Skutki niedostosowania przez pozwanych metodyki prac nawierzchniowych w torze bezстыkowym do właściwości przedmiotowego toru i warunków atmosferycznych obciążały w ocenie Sądu Okręgowego pozwanych, w szczególności, że ocena liczby przytwierdzeń, jakie można zdemontować, polega na praktyce i doświadczeniu inżynierskim.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwani nie wykazali dostatecznie,

że przytwierdzenia pozostawiono w liczbie wynikającej z Załącznika nr 1 lub nawet przy co 10. podkładzie, a także nie wykazali, że dochowali najwyższej staranności przy zabezpieczeniu toru przed wyboczeniem. Powyższe twierdzenie potwierdza jedynie treść protokołu ustaleń końcowych z wypadku kategorii B-09 z dnia

20 czerwca 2013 r., w którym, jak wynikało z zeznań świadka J. P. (2), ustalenia co do ilości zdemontowanych przytwierdzeń zostały dokonane głównie

na podstawie twierdzeń stron zebranych podczas prac komisji powypadkowej. Twierdzenia te podczas sporu stron były wielokrotnie zmieniane, wobec czego istniała potrzeba ich konfrontacji z pozostałym materiałem zebrany w sprawie. Wobec niewykazania przez pozwanych w żaden inny sposób, że spornych przytwierdzeń było więcej, oraz treści opinii Instytutu (...) należało uznać,

że ilość przytwierdzeń nie była dostosowana do temperatury i stanu technicznego torów. Z treści opinii Instytutu (...) jednoznacznie wynikało, że podczas prac nawierzchniowych w torze bezстыkowym nie jest wskazane wykonanie demontażu zbyt dużej liczby przytwierdzeń toków szynowych bez przeprowadzenia uprzedniej regulacji naprężeń. W przypadku

złego stanu nawierzchni kolejowej istnieje możliwość wykolejenia polegającego na rozsunięciu się szyn bardzo słabo przymocowanych do zużytych podkładów

i wpadnięciu zestawu kołowego między odchyłone szyny. Jako przyczynę wybożenia toru bezстыkowego Instytut (...) wskazał duże siły ściskające

w tokach szynowych spowodowane wzrostem temperatury szyny. W ocenie

Sądu Okręgowego dla należytego wykonania łączącej strony umowy niezbędne było uwzględnianie powyższych czynników przy prowadzeniu prac przy demontażu nawierzchni, w szczególności pozostawienie przytwierdzeń co najmniej w liczbie wskazanej w umowie. Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał, że co do zasady pozwani ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą za nienależyte wykonanie zobowiązania wobec strony powodowej.

Nie budził wątpliwości Sądu Okręgowego związek przyczynowy między wykolejeniem się lokomotywy strony powodowej a koniecznością jej naprawy,

z uwzględnieniem jej pomiaru na wyspecjalizowanym torze. Związek ten nie był kwestionowany przez pozwanych, podobnie jak okres przestoju przedmiotowej maszyny i stawka za każdy dzień jej wyłączenia z ruchu. W toku postępowania pozwani nie kwestionowali zakresu uszkodzeń, jakie powstały wskutek przedmiotowego zdarzenia. Pozwani nie wnosili także zastrzeżeń co do celowości

i ekonomicznego uzasadnienia przeprowadzenia naprawy tej lokomotywy w zakresie, w jakim dokonała jej strona powodowa. Pozwani w żaden sposób nie wykazali

także, że zachowanie maszynisty kierującego lokomotywą miało jakkolwiek wpływ na powstanie lub zwiększenie rozmiaru szkody. Z treści zeznań świadków,

w szczególności Ł. S. i A. K., nie wynikało także, aby pozwani wnosili zastrzeżenia co do sposobu kierowania maszyną.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy uwzględnił w całości roszczenie strony powodowej obejmujące koszty naprawy uszkodzonej lokomotywy (łącznie 25.426,56 zł), odszkodowanie za czas przestoju odszkodowanie za czas przestoju (42.804,00 zł) i skapitalizowane odsetki ustawowe za zwłokę w zapłacie czynszu najmu liczone od dnia wymagalności roszczenia do dnia zapłaty (401,53 zł) oraz na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 864 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. orzekł jak

w pktcie I sentencji. Sąd Okręgowy w pktcie III sentencji oddalił powództwo

w odniesieniu do żądania zasądzenia odsetek ustawowych od skapitalizowanych odsetek za zwłokę w zapłacie czynszu najmu – strona powodowa domagała się zasądzenia tych odsetek od dnia 13 sierpnia 2013 r., podczas gdy powództwo rozszerzyła o tę kwotę w piśmie nadanym dzień później.

W pktcie II sentencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w odniesieniu do kwoty 16.826,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. W tym zakresie strona powodowa cofnęła ze skutkiem prawnym powództwo z uwagi na dokonanie przez pozwanych w dniu 13 sierpnia 2013 r. częściowego zaspokojenia roszczeń składających się na żądanie pozwu, tj. zaległego czynszu najmu. Sąd Okręgowy nie stwierdził w tym zakresie podstaw do uznania cofnięcia pozwu przez stronę powodową za niedopuszczalne.

Z uwagi na uwzględnienie powództwa niemal w całości Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało

od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Należy wskazać, że także w zakresie, w jakim strona powodowa cofnęła pozew należało uznać ją za stronę wygrywającą sprawę. W przedmiotowej sprawie, wobec zaksięgowania przelewu od pozwanych na koncie strony powodowej w tym samym dniu, w którym został wniesiony pozew, brak było podstaw do uznania,

że wytoczenie powództwa nie było celowe i uzasadnione.

Na zasądzoną w punkcie IV sentencji kwotę złożyły się: 4.253,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 2.000,00 zł tytułem wydatków na opinię Instytutu (...), 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, ustalona na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu

(Dz. U. z 2013, poz. 490 j.t.) oraz kwota 240 zł z tytułu zwrotu poniesionych przez pełnomocnika powoda kosztów dojazdu na rozprawę. Pełnomocnik powoda wskazał, że koszt jednorazowego stawiennictwa na rozprawę wyniósł 60 zł (przejechał na jedną rozprawę w obie strony ok. 130 km). Z uwagi na to, że pełnomocnik powoda stawiał się na cztery rozprawy, zasądzono na jego rzecz kwotę 240 zł. Kwota ta jest niższa od stawek określonych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013, poz. 167). Zgodnie z powyższym granicę

tę należało ustalić w przedmiotowej sprawie poprzez zastosowanie kilometrowej stawki w wysokości 0, 8358 zł dla samochodu o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³, wskazanej w § 2 ust. 1 b) rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia

25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli

i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 Nr 27, poz. 271 ze zm.).

Z uwagi na obciążenie solidarnie pozwanych w całości kosztami procesu

Sąd Okręgowy w pktcie V sentencji na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia

28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 Nr 90, poz. 594 ze zm.) obciążył pozwanych solidarnie obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Legnicy) wyłożonych tymczasowo z budżetu Skarbu Państwa wydatków na stawiennictwo świadków z ustawowymi odsetkami oraz w części zasądzającej koszty procesu w kwocie 10.110 zł i w części nakazującej pozwanym solidarnie uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 5.671,56 zł tytułem wydatków oraz kwoty 30 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli pozwani.

Pozwani zarzucili zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że błąd, pod wpływem którego działał pozwany J. P. (1), nie miał charakteru istotnego i tym samym

nie stanowił podstawy do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, gdy tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia,

iż błąd był istotny;

2. naruszenie przepisu art.84 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie w zakresie podstawy do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli pozwanego

J. P. (1);

3. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że całokształt okoliczności sprawy daje podstawy do uznania, że jeżeli nawet pozwany działał faktycznie pod wpływem błędu, to był on wywołany niedochowaniem przez niego

należytej staranności w ustaleniu rzeczywistej przyczyny zdarzenia, gdy tymczasem okoliczności, w jakich pozwany J. P. (1) złożył oświadczenie woli nie dają podstaw do przyjęcia takiego ustalenia;

4. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że przytwierdzeń śrub mocujących szyny z podkładami było więcej, niż ilość wynikająca z wymogów stawianych przez (...), które to pozwani otrzymali przed rozpoczęciem prac, gdy tymczasem ilość punktowych mocowań szyn do podkładów znajduje odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym;

5. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwani powinni z jak największą starannością dostosować ilość mocowań toru do podkładów, do panujących warunków atmosferycznych i tego wymogu nie dopełnili, gdy tymczasem ilość przytwierdzeń była większa niż ilość zalecana i tym samym była ona dostosowana do temperatury i stanu technicznego torów;

6. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie odpowiedzialności pozwanych za wyrządzoną szkodę, gdy tymczasem powstała ona na skutek siły wyższej;

7. naruszenie przepisu art. 435 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie, w którym wyłącza on odpowiedzialność w sytuacji, gdy szkoda została wyrządzona wskutek działania siły wyższej.

Pozwani wnieśli:

1) o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I, IV i V i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu, a także o obciążenie powoda, a nie pozwanych obowiązkiem uiszczenia wydatków i kosztów brakującej opłaty od pozwu;

2) o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego,

ewentualnie:

3) o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Pozwani podnieśli, iż Sąd I instancji nie uwzględnił zarzutów pozwanych:

- w zakresie skutecznego uchylenia się pozwanego J. P. (1) od skutków prawnych jego oświadczenia woli, które to oświadczenie zostało złożone powodowi w dniu 31 lipca 2013 r., a to przed datą wytoczenia powództwa,

- w zakresie wyłączenia odpowiedzialności pozwanych, z powodu powstania szkody wskutek siły wyższej.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że oświadczenie pozwanego J. P. (1) z dnia 31 lipca 2013 r. jest bezskuteczne, jak też,

że gdyby nawet działał on pod wpływem błędu, to był on wywołany nie dochowaniem przez niego należytej staranności w ustaleniu rzeczywistej przyczyny zdarzenia.

Oświadczenie woli o uznaniu odpowiedzialności za szkodę znalazło swój wyraz w notatce, jaka została przez strony sporządzona w dniu zdarzenia. W tym czasie nie była znana przyczyna, z powodu której doszło do wyboczenia toru przygotowanego do rozbiórki. Sporządzający notatkę między innymi stwierdzili,

że powód dokonał naprawy lokomotywy po wykolejeniu, a kosztami obciążył pozwanych. Powód przy tym, w sposób być może nie celowy i świadomy, wprowadził pozwanego J. P. (1) w błąd, przekonując go, że przyczyna z powodu której doszło do wyboczenia toru, leży po stronie pozwanych. W dniu 20 czerwca 2013 r. powołana decyzją dyrektora zarządcy infrastruktury kolejowej komisja przeprowadziła oględziny i dokonała ustaleń końcowych co do przyczyn wykolejenia lokomotywy powoda. Ustalono, że pierwotną przyczyną zdarzenia była wysoka temperatura powietrza i szyn, powodująca nadmierne i nieprzewidywalne naprężenia w torze bezстыkowym, przygotowanym do wymiany maszyną P.. Skoro zatem komisja

nie dopatrzyła się jakichkolwiek uchybień po stronie pozwanych, to stwierdzić należy, iż złożone w notatce oświadczenie zostało wywołane błędnym przypuszczeniem

co do przyczyny wykolejenia się lokomotywy. Dlatego też pozwany J. P. (1) złożył powodowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli.

W ocenie pozwanych zarówno błąd miał charakter istotny w rozumieniu

art. 84 § 2 k.c., jak też nie był on wywołany niedochowaniem przez pozwanego należytej staranności. Trudne bowiem było ustalenie rzeczywistej przyczyny zdarzenia bezpośrednio po jego zaistnieniu, bez szczegółowych ustaleń, oględzin i rozpytania świadków zdarzenia.

Nie można zgodzić się z sądem I instancji, że pozwani nie dostosowali

z jak najwyższą starannością ilości mocowań toru do podkładów, do panujących warunków atmosferycznych, a także że nie wykazali, iż przytwierdzenia pozostawiono w liczbie większej niż wynikającej z załącznika nr 1 do umowy wykonawczej. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie,

iż szyny były mocowane co dziesiąty podkład i miało to miejsce zarówno na torach prostych jak i na łukach. W załączniku do umowy wykonawczej, w punkcie 14b określono procedurę z której wynika, że przed wyjazdem pociągu wraz z wahadłem stary tor musi być rozkręcony na długości minimalnego planowanego przerobu dziennego plus długość składu z podkładami, z pozostawieniem przytwierdzonych krzyżowo śrub stopowych średnio co dwudziesty podkład na prostych i co dziesiąty na łukach. Pozwani wiedząc o tym, że w dniu zdarzenia temperatura powietrza była bardzo wysoka, dokonali w większym stopniu zabezpieczenia torów, a mianowicie pozostawili śruby średnio co dziesiąty podkład, zarówno na torach prostych jak

i na łukach, jak też pozostawili przytwierdzenia śrub we wszystkich miejscach, a nie krzyżowo.

Okoliczności te potwierdzają znajdujące się w aktach sprawy dokumenty,

a to notatka z dnia 8 maja 2013 r. sporządzona przez obie strony, a także protokół ustaleń końcowych z dnia 20 czerwca 2013 r. Z treści tego ostatniego dokumentu

nie wynika, jak to ustala sąd I instancji, że ilości mających miejsce przytwierdzeń zostały wykazane głównie na podstawie twierdzeń stron zebranych podczas komisji powypadkowej. W protokole ustalono, że ślady przytwierdzenia wskazywały na przytwierdzenie szyny co dziesiąty podkład czterema śrubami stopowymi. Komisja zatem nie oparła się li tylko na twierdzeniu stron, ale dokonała też oględzin uszkodzonego torowiska. Nie bez znaczenia jest okoliczność, że protokół ten został bez żadnych uwag i zastrzeżeń podpisany i zaakceptowany przez wszystkich jej członków, a to przedstawiciela powoda, pozwanych oraz przedstawiciela (...). Tak więc ustalenia sądu pozostają w sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Opinia sporządzona przez Instytut (...) w sposób jednoznaczny, niebudzący wątpliwości określa, że czynnikiem sprzyjającym wyboczeniu toru była wysoka temperatura szyn i zły stan podkładów. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy przyczyną pierwotną był też brak wystarczającej liczby punktowych mocowań szyn do podkładów. Opiniujący takiej możliwości nie wykluczają. Zebrany zatem materiał dowodowy wskazuje na powstanie szkody wskutek czynników

siły wyższej (wysoka temperatura powietrza oraz szyn), co wyłącza z mocy

art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych solidarnie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione w niej zarzuty oraz ich uzasadnienie nie mogły zostać uznane za należyście usprawiedliwione.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do sformułowanych w apelacji zarzutów odnoszących się do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Podnosząc zarzut naruszenia przez sąd dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., czyli zasady swobodnej oceny dowodów, apelujący winien wskazać konkretne uchybienia tej zasadzie dotyczące konkretnych środków dowodowych i wykazać, że sąd ocenił dowód wadliwie, a także na czym polega naruszenie zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 16.12.2005 r., III CK 314/05; z dnia 10.11.2005 r., V CK 332/05; z dnia 07.01.2005 r., IV CK 387/04; z dnia 13.10.2004 r., III CK 245/04; z dnia

28.04.2004 r., V CK 398/03; z dnia 25.11.2003 r. II CK 293/02; z dnia 18.01.2002 r.,

I CKN 132/01). Tymczasem pozwani nie wskazali, jakie konkretnie dowody zostały przeprowadzone niezgodnie z regułami postępowania dowodowego i wadliwie,

tj. sprzecznie ze wskazanymi dyrektywami, ocenione. Nie jest wystarczające kwestionowanie prawidłowej oceny materiału dowodowego tylko dlatego, iż nie odpowiadają one twierdzeniom skarżącego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.03.1998 r., III CKN 432/97). Wykazanie przez stronę, że sąd naruszył

art. 233 § 1 k.p.c. oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy,

nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego odmiennego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności

i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139,

oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.01.2005 r., IV CK 387/04). Należy

wskazać, iż sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego

w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą

w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

09.12.2009 r., IV CSK 290/09).

Pozwani zarzucając Sądowi pierwszej instancji uchybienie dyspozycji przywołanego przepisu, czyli kwestionując dokonaną przez tenże Sąd ocenę materiału dowodowego nie dochowali wskazanych wyżej reguł. Nie wskazali bowiem, które konkretnie dowody zostały ocenione wadliwie, na czym miałyby polegać naruszenia zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przy ocenianiu poszczególnych elementów materiału dowodowego

oraz całości tego materiału. Wobec tego nie sposób zestawzić wywodów apelacji

z argumentacją Sądu pierwszej instancji zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i wyprowadzić wniosku o słuszności apelacji.

Sposób ujęcia przez skarżących zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazuje raczej na kwestionowanie przez pozwanych ustaleń stanu faktycznego sprawy poczynionych przez Sąd pierwszej instancji.

Jednakże przypisywane Sądowi pierwszej instancji błędy w ustaleniach faktycznych

oraz ich sprzeczność z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

aby mogły stanowić podstawę skutecznego zaskarżenia wyroku tego Sądu, muszą również stanowić przedmiot zarzutów sformułowanych w powiązaniu z uchybieniem regułom oceny poszczególnych dowodów, a to poprzez wskazanie, które z przeprowadzonych przez Sąd dowodów zostały – wskutek ich wadliwej oceny – błędnie przyjęte za podstawę poczynionych ustaleń, co skutkowało wadliwością tychże ustaleń.

Pozwani nie sformułowali jednakże w ogóle zarzutu błędu w ustaleniach stanu faktycznego sprawy, wobec czego podstawę do oceny zasadności żądania zgłoszonego przez powoda oraz zarzutów zgłoszonych przez pozwanych w ramach ich obrony przed żądaniem pozwu muszą stanowić niepodważone skutecznie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Apelacja nie dostarczyła podstaw do zakwestionowania tychże ustaleń.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy dysponował obszernym materiałem dowodowym obejmującym dokumenty, zeznania świadków i stron oraz opinię Instytutu (...). Można zwrócić uwagę, iż Sąd Okręgowy nie dokonał pewnej selekcji materiału dowodowego na potrzeby dokonania ustaleń stanu faktycznego sprawy. Otóż w jednym ciągu tekstu obejmującym 5 pięć akapitów (s. 4-5 uzasadnienia) Sąd Okręgowy opisał: przeznaczenie wynajętej maszyny, przebieg zdarzenia z 8 maja, treść notatek i pism, wynik badania przez komisję kolejową, a także przyczynę wykolejenia lokomotywy, czyli okoliczności poparte zeznaniami świadków, notatkami i opinią Instytutu (...), przywołując zbiorczo na dowód tych okoliczności wszystkie zeznania świadków i stron, mimo że poszczególne ze wskazanych tam dowodów prowadzone były na różne okoliczności i nie powinny zostać w ten sposób skumulowane. Sąd Okręgowy pominął też rozbieżności tego materiału dowodowego w zakresie choćby kwestii ilości mocowań torów do podkładów mającej charakter spornej. Tego rodzaju sposób dokonywania ustaleń stanu faktycznego sprawy w zestawieniu z materiałem dowodowym przywołanym dla uzasadnienia poszczególnych elementów tego stanu faktycznego jest mało precyzyjny i przez to może budzić zastrzeżenia z punktu widzenia stanowczości i uporządkowania poczynionych ustaleń faktycznych. Dotyczyło to w szczególności jednoznacznego ustalenia przyczyny wybożenia toru.

Jednakże wobec braku prawidłowych zarzutów apelujących odnoszących się do ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego oraz do samej treści uzasadnienia wyroku za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia powodów należało przyjąć stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd Okręgowy.

Strona powodowa dochodziła od pozwanych naprawienia szkody w mieniu w postaci uszkodzeń lokomotywy wynajętej pozwanym i użytej dnia 8 maja 2013 r. do prac remontowych obejmujących naprawę linii kolejowej. Między stronami nie było sporu co do tego, że w dniu 8 maja 2013 r. doszło do uszkodzenia lokomotywy stanowiącej własność powodowej spółki w trakcie poruszania się tej lokomotywy po torze remontowanym przez pozwanych, a bezpośrednią przyczyną uszkodzenia było wypadnięcie lokomotywy z szyn, które uległy wybożeniu. Kwestią sporną była natomiast przyczyna samego wybożenia toru, a w konsekwencji odpowiedzialność pozwanych za skutki tego zdarzenia, w szczególności za szkodę odniesioną przez powoda.

Odpowiedzialność pozwanych z tytułu naprawienia szkody na mieniu powoda w postaci lokomotywy wykolejonej dnia 8 maja 2013 r. należy uznać za objętą zbiegiem podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej wynikających z obu reżimów tej odpowiedzialności, tj. reżimu deliktowego z art. 435 § 1 k.c. oraz reżimu kontraktowego z art. 471 i nast. k.c.

Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Natomiast według art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania,

chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Powód wytaczając powództwo o odszkodowanie przywołał jako podstawę prawną roszczenia przepis art. 435 § 1 k.c., pozwani zaś jako podstawę swojej obrony podnieśli jedną z okoliczności egzoneracyjnych przewidzianych w przywołanym przepisie, tj. siłę wyższą. Natomiast Sąd Okręgowy orzekając o uwzględnieniu zgłoszonego przez stronę powodową żądania jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 471 k.c., nie odnosząc się w ogóle do kwestii zastosowania w sprawie art. 435 § 1 k.c. Mimo to, przepis art. 435 § 1 k.c. nie mógł zostać przez Sąd Okręgowy naruszony, skoro nie został przez tenże Sąd w ogóle zastosowany. Pozwani nie zarzucili natomiast naruszenia art. 471 k.c. jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia o uwzględnieniu powództwa. Niezależnie jednak od braku zgłoszenia w apelacji zarzutów w zakresie błędnego zastosowania przepisów prawa materialnego sąd odwoławczy jest uprawniony i jednocześnie zobowiązany kwestię tę wziąć pod rozagę z urzędu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Zastosowania przepisu art. 471 k.c. jako podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych nie można uznać za wadliwe. Uzasadniając żądanie zgłoszone w pozwie powód od razu powołał się na fakt zawarcia z pozwanymi umowy najmu lokomotywy. Fakt ten nie był przez pozwanych kwestionowany.

Zgodnie z art. 675 § 1 k.c. po zakończeniu najmu najemca obowiązany jest zwrócić rzecz w stanie niepogorszonym, jednakże nie ponosi odpowiedzialności za zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego używania. Obowiązek zwrotu przedmiotu najmu w należyłym stanie obciążał pozwanych. Nie ulega wątpliwości, iż będąca przedmiotem łączącej strony umowy najmu lokomotywa nie została stronie powodowej zwrócona w stanie niepogorszonym. W trakcie eksploatacji lokomotywy przez pozwanych na potrzeby prowadzonego przez nich przedsiębiorstwa lokomotywa uległa uszkodzeniu w następstwie wyboczenia toru, po którym się poruszała.

Pozwani będą zatem odpowiedzialni wobec powoda za niewykonanie łączącej strony umowy najmu polegające na niezwróceniu rzeczy najętej w stanie niepogorszonym.

W ramach reżimu kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej wierzyciela (w tym wypadku stroną powodową jako właściciela rzeczy uszkodzonej) obciąża obowiązek wykazania, że zobowiązanie nie zostało wykonane lub zostało wykonane nienależyte i wskutek tego wierzyciel doznał określonej szkody, natomiast na dłużniku spoczywa obowiązek udowodnienia, że szkoda jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności, w szczególności – z mocy art. 472 k.c. – że szkoda nie była wynikiem jego zawinienia, tj. co najmniej niezachowania przez niego należytej staranności.

Zbliżoną konstrukcję zwolnienia od odpowiedzialności przewiduje art. 435 § 1 k.c. Poszkodowany obowiązany jest wykazać, że szkoda powstała w związku z ruchem przedsiębiorstwa, zaś prowadzący przedsiębiorstwo – że szkoda powstała wskutek siły wyższej lub innej okoliczności zwalniającej przewidzianej w tym przepisie.

Zatem – niezależnie od reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej – to na pozwanych spoczywał obowiązek udowodnienia przyczyny powstania szkody w mieniu powoda. Z tego obowiązku pozwani nie wywiązali się. Pozwani nie wykazali ani tego, że dochowali należytej staranności w zabezpieczeniu terenu robót i użytego sprzętu, ani tego, że przyczyna wyboczenia torów, a wskutek tego wykolejenia lokomotywy, nie leżała po ich stronie.

Można zwrócić uwagę, że w istocie nie została jednoznacznie ustalona przyczyna wyboczenia torów. Z przyjętej przez Sąd Okręgowy jako podstawa poczynionych ustaleń faktycznych opinii Instytutu (...) wynika, że pierwotną przyczyną wykolejenia lokomotywy było powstanie wyboczenia toru, które mogło być spowodowane brakiem wystarczającej

liczby punktowych mocowań szyn do podkładów przy pomocy przytwierdzeń typu K spowodowanym uprzednim demontażem tych przytwierdzeń, zaś czynnikiem sprzyjającym wyboczeniu była wysoka temperatura szyn i zły stan podkładów (s. 8 opinii – k. 224 akt sprawy). Wobec użycia w tekście opinii słów „mogło być spowodowane brakiem wystarczającej ilości mocowań” należy uznać, iż opinia nie zawiera w istocie kategorię i jednoznaczne sformułowanie wniosku w zakresie stwierdzenia przyczyny wyboczenia toru. W tym kontekście ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie przyczyny zdarzenia z dnia 8 maja 2013 r. można uznać za niewystarczające, niemniej jednak pozwani nie podjęli w tym zakresie dostatecznej inicjatywy dowodowej. Żadna ze stron procesu nie zakwestionowała przeprowadzonego dowodu z opinii Instytutu (...), uznając opinię za korzystną z punktu widzenia swojego stanowiska w procesie. Pozwani powinni byli jednak dążyć do sprecyzowania wniosku opinii poprzez jednoznaczne wykluczenie jako przyczyny wyboczenia toru takiej okoliczności, która wynikła z przyczyn leżących po ich stronie lub od nich zależnych, w szczególności okoliczności wynikającej z ich działania bądź zaniechania. Przywołany bowiem we wskazanej opinii „brak wystarczającej ilości mocowań szyn do podkładów” jest okolicznością, która może zostać przypisana pozwany jako leżąca po jego stronie.

Apelujący postawili we wskazanym zakresie zarzut naruszenia

art. 233 § 1 k.c. przez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że przytwierdzeń śrub mocujących było szyny z podkładami było więcej, niż ilość wynikająca z wymogów stawianych przez (...), gdy tymczasem ilość punktowych mocowań szyn do podkładów znajduje odzwierciedlenie w zebrany w sprawie materiale dowodowym.

Istotnie, można dostrzec, że w zakresie ilości mocowań brak było stanowczego ustalenia Sądu Okręgowego. W uzasadnieniu apelacji pozwani trafnie zwrócili uwagę, że ilość mocowań została wskazana w notatce z dnia 8 maja 2013 r. oraz w protokole ustaleń komisji kolejowej. Z dokumentów tych (k. 24 i k. 37) wynika bowiem, że zastosowane zostały mocowania co 10 podkład. Potwierdził to świadek Ł. S.. Natomiast świadek E. B. – przedstawiciel powoda na miejscu zdarzenia zeznał, że mocowania były rzadsze – co 40 podkład. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera odniesienia się do rozbieżności w materiale dowodowym odnoszących się do wskazanej okoliczności, w szczególności choćby do wskazanych powyżej. Jednakże brak jednoznacznego ustalenia ilości pozostawionych mocowań mógłby być zwalczany zarzutem naruszenia art. 227 k.p.c., którego pozwani nie postawili.

Apelujący zgłosili także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwani powinni z jak największą starannością dostosować ilość mocowań toru do podkładów, do panujących warunków atmosferycznych i tego wymogu

nie dopełnili, gdy tymczasem ilość przytwierdzeń była większa niż ilość zalecana i tym samym była ona dostosowana do temperatury i stanu technicznego torów. Pozwani w tym zakresie nie podali, które źródła dowodowe – i to pominięte przez Sąd pierwszej instancji albo bezpodstawnie uznane przez Sąd za niewiarygodne

– miałyby sprzeciwiać się wskazanemu wnioskowi. Niezależnie od powyższego wniosek Sądu Okręgowego o istnieniu po stronie pozwanych obowiązku dochowania należytej staranności nie jest elementem stanu faktycznego, ale zastosowania prawa materialnego, konkretnie art. 355 § 1 k.c. przewidującego wymóg dochowania przez dłużnika należytej staranności przy wykonywaniu zobowiązania albo art. 355 § 2 k.c. przewidującego podwyższony miernik staranności dla działalności gospodarczej lub zawodowej. W przypadku pozwanych jako przedsiębiorców zastosowanie znajduje podwyższone kryterium staranności.

Skarżący nie podważyli zatem skutecznie wniosku Sądu Okręgowego, który stwierdził, iż pozwani nie wykazali, aby dochowali należytej staranności w zakresie pozostawienia odpowiedniej ilości mocowań zapewniającej możliwość wykorzystania remontowanego toru przez czas prowadzenia robót remontowych. Tym samym wniosek ten należało uznać za trafny.

Pozwani powoływali się na zalecenia zawarte w umowie łączącej ich

z inwestorem – (...) S.A. Zalecenia te wskazywały na potrzebę zachowania mocowań co 10 podkład na łuku i co 20 na prostym odcinku torów. Pozwani podnosili, że zastosowali większą ilość mocowań – co 10 podkład na

całym remontowanym odcinku torów, czyli zastosowali większe zabezpieczenie miejsca wykonywania robót. Nawet jednak ustalenie, że taka właśnie ilość mocowań została utrzymana, nie stanowi wystarczającej podstawy do wniosku, iż pozwani dochowali należytej staranności w utrzymaniu miejsca robót w należyłym stanie zapewniającym ich bezpieczne wykonywanie, a przez to, aby zachowali należytą staranność w zabezpieczeniu także sprzętu używanego do prowadzenia robót remontowych, a stanowiącego własności innych osób, używaną na mocy umowy najmu.

Powołanie się na zalecenia wynikające z umowy zawartej z inwestorem nie może zostać uznane za zwolnienie pozwanych z odpowiedzialności odszkodowawczej wobec osoby trzeciej, w tym wypadku powoda. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.11.2007 r., V CSK 282/07, OSNC-ZD 2008/2/54, odpowiedzialności wykonawcy robót budowlanych przewidzianej w art. 435 § 1 k.c. nie zwalnia wykazanie, że roboty te zostały wykonane zgodnie z dokumentacją projektową. Natomiast w wyroku z dnia 28 marca 1986 r., I CR 523/85, OSNCP 1987/4/65, Sąd Najwyższy stwierdził, że wykonanie robót ściśle według dokumentacji technicznej i ogólnie stosowanych w tym czasie norm nie wystarcza do wyłączenia opartej na zasadzie ryzyka odpowiedzialności za szkodę. Wykonawca robót (w tym wypadku pozwani) nie może uwolnić się od odpowiedzialności wobec osoby trzeciej poprzez powołanie się na uzgodnienia z inwestorem dotyczące sposobu realizacji robót. Wskazane reguły znajdują zastosowanie także w przypadku kwalifikowania odpowiedzialności odszkodowawczej wykonawcy robót w ramach stosunku umownego z osobą trzecią (nie z inwestorem).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób też jednoznacznie ustalić, czy zachowane przez pozwanych mocowanie szyn, nawet co 10 podkład, było prawidłowe w miejscu, czasie i okolicznościach wykonywania robót, w jakich doszło do wyrządzenia szkody w mieniu powoda. Tego rodzaju pytanie nie zostało postawione opiniującej w sprawie placówce. Natomiast w opinii zostało zawarte sformułowanie, iż „ocena liczby przytwierdzeń, które można zdemontować, polegała tylko na praktyce i doświadczeniu inżynierskim, a nie była poparta przeprowadzonymi pracami badawczymi” (s. 7 opinii – k. 223 akt sprawy). Pozwani nie wykonali żadnych pomiarów rozkładu naprężeń torów, nie dysponowali także metryką toru bezstykowego, która powinna być dla takiego toru prowadzona

w celu stwierdzenia warunków, w jakich tor był układany, oraz ustalenia tzw. temperatury neutralnej, czyli temperatury panującej w dniu ułożenia toru (wynoszącej 15-30°C zgodnie z § 21 ust. 3 pkt 5 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 10 września 1998 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budowle kolejowe i ich usytuowanie – Dz. U. Nr 151, poz. 987). Nie sposób zatem uznać, iż pozwani zachowali warunki prowadzenia robót dotyczących torów kolejowych przy uwzględnieniu zarówno warunków atmosferycznych, jak i stanu technicznego torów.

Idąc dalej, przy takich zaniechaniach pozwanych, za skutecznie uwalniające ich od odpowiedzialności wobec powoda nie będzie mogło zostać uznane powołanie się na zaistnienie siły wyższej jako czynnika sprawczego. Pozwani upatrywali zaistnienia siły wyższej w podwyższonej temperaturze otoczenia oraz temperaturze samych szyn. Temperatura według opinii Instytutu (...) stanowiła jedynie czynnik sprzyjający, a nie decydujący.

Również w tym zakresie postawiony przez pozwanych zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł znaleźć akceptacji. Po raz kolejny bowiem pozwani nie wskazali, które konkretnie z przeprowadzonych w sprawie dowodów miałyby wskazywać na wystąpienie siły wyższej i zostały przy tym przez Sąd pierwszej instancji wadliwie ocenione.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że czynnik temperatury powoływany przez pozwanych jako przyczyna wybożenia torów w okolicznościach sprawy w ogóle nie może zostać uznany za siłę wyższą jako okoliczność egzoneracyjną w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. lub okoliczność, za którą dłużnik nie odpowiada

w rozumieniu art. 471 k.c. Siłą wyższą stanowi bowiem zdarzenie nadzwyczajne, zewnętrzne (mające źródło poza urządzeniem, z którego funkcjonowaniem związana jest odpowiedzialność odszkodowawcza), niemożliwe do przewidzenia, niemożliwe do zapobieżenia, przemożne (takie, któremu nie można się przeciwstawić).

Do zdarzeń kwalifikowanych jako siła wyższa zalicza się działania wojenne, rebelie, akty terroryzmu, powstania, przewroty, wojny domowe, bunty, niepokoje, zamieszki, strajki spowodowane przez osoby inne niż personel wykonawcy, działania amunicji, materiałów wybuchowych, promieniowania, skażenia niezwiązanych z użyciem materiałów przez wykonawcę, wreszcie klęski żywiołowe, takie jak trzęsienia ziemi, huragany, tajfuny, wybuchy wulkanów. Jednakże siła wyższa nie może być w prosty sposób utożsamiana z każdym zdarzeniem przyrodniczym, w szczególności

ze zmianami warunków atmosferycznych. O ile za siłą wyższą można co do zasady uznawać nawałnicę, powódź, pożar, itp. zdarzenia, to same tylko wahania temperatury występujące w określonych regionach, w określonych miesiącach czy porach roku, nawet przekraczające wskaźniki przeciętne, wskazanych wyżej kryteriów nie będą wypełniać. Jak wynika z protokołu ustaleń komisji kolejowej

z dnia 20 czerwca 2013 r. przy temperaturze z dnia zdarzenia wynoszącej +29°C temperatura szyny wynosiła ponad 40°C. Jednakże wystąpienie temperatur na poziomie ok. 30°C w Polsce nawet w maju nie może zostać uznane za zdarzenie nadzwyczajne, nagłe i niespodziewane, którego nie można uwzględnić przy przygotowywaniu i realizacji robót budowlanych, drogowych, kolejowych, itp. Pozwani prowadząc profesjonalną działalność w zakresie usług remontu linii kolejowych mieli zarazem i możliwość i powinność należytego przygotowania

i zabezpieczenia frontu robót, także z uwzględnieniem czynnika temperatury mogącego wpłynąć na stan samego torowiska, także jako ewentualnej przyczyny powstania rozprężeń czy odkształceń torów. Ponadto nie można się powołać na siłą wyższą jako na okoliczność wyłączającą odpowiedzialność wtedy, gdy szkoda powstała w wyniku nieusunięcia zagrażających bezpieczeństwu skutków działania siły wyższej, jeżeli można im zapobiec przez ich zlikwidowanie lub przez skuteczne ostrzeżenie przed groźącym niebezpieczeństwem za pomocą powszechnie przyjętych środków np. prognoz meteorologicznych (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 28.09.1971 r., II CR 388/71, OSNCP 1972/3/58). Brak przeprowadzenia stosownych przygotowań, wykonania odpowiednich pomiarów, itd., powoduje,

że uzasadniony jest wniosek o niedołożeniu przez pozwanych należytej staranności

i braku wystąpienia siły wyższej jako czynnika zwalniającego pozwanych

z odpowiedzialności odszkodowawczej.

W konsekwencji, wobec braku przesłanki egzoneracyjnej, nie mogło dojść do zarzucanego przez pozwanych naruszenia art. 435 § 1 k.p.c.

Za pozbawione słuszności uznał Sąd Apelacyjny także zarzuty pozwanych dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i 84 § 2 k.p.c. dotyczące błędu po stronie pozwanego J. P. (1). W istocie bowiem kwestia ta pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności żądania pozwu i aczkolwiek została poddana rozważaniom Sądu Okręgowego, należy rozważania te uznać za zbędne, skoro

Sąd Okręgowy nie przywołał oświadczenia pozwanego J. P. (1) jako podstawy uwzględnienia powództwa i nie poddał ocenie znaczenia tegoż oświadczenia. Oświadczenie pozwanego zawarte w notatce z dnia 8 maja 2013 r. nie może być utożsamiane z uznaniem roszczenia. Uznanie roszczenia może przybrać postać

tw. uznania właściwego, czyli umowy pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem

będącej wyrazem zgodnego ustalenia przez strony istnienia wzajemnej relacji ukierunkowanego na wolę wywołania skutków prawnych (czyli oświadczenia woli)

lub tzw. uznania niewłaściwego, czyli wyrazu świadomości, przekonania dłużnika

o istnieniu roszczenia (czyli oświadczenia wiedzy). Notatka z dnia 8 maja 2013 r. zawierająca kwestionowane oświadczenie pozwanego J. P. (1) z całą pewnością nie może zostać uznana za umowę stron, choćby z uwagi na brak podpisu osoby powołanej do reprezentacji powodowej spółki. Notatka nie zawiera

też oświadczenia pozwanego będącego wyrazem przeświadczenia o istnieniu roszczenia powoda. Sformułowanie „M. zorganizuje pomiary i naprawę lokomotywy po wykolejeniu, a kosztami obciąży (...) s.c.” odnosi się do działania strony powodowej, a nie wiedzy czy świadomości pozwanych, a tym bardziej ich akceptacji dla roszczenia powoda.

Ponadto nawet w razie uznania oświadczenia pozwanego J. P. (1) zawartego w notatce z dnia 8 maja 2013 r. za uznanie roszczenia nie mogłoby ono odnieść skutku wobec pozostałych pozwanych. Pozwani są współnikami spółki cywilnej, którzy na podstawie art. 864 k.c. są solidarnie odpowiedzialni za jej zobowiązania, zgodnie zaś z art. 371 k.c. działania i zaniechania jednego z dłużników solidarnych nie mogą szkodzić współdłużnikom. Uznanie roszczenia wierzyciela przez jednego ze współdłużników solidarnych nie wiąże pozostałych.

Wypada też dodać, że niezasadne jest twierdzenie, iż pozwany mógł się uchylić od skutków prawnych swojego oświadczenia zawartego w notatce z dnia 8 maja 2013 r. Skoro nie stanowiła ona oświadczenia woli, nie podlega w ogóle kryterium oceny z punktu widzenia wady takiego oświadczenia, jaką stanowi błąd uregulowany w art. 84 k.c. Ponadto skoro pozwany podnosi, że błąd miałby być związany z mylnym wyobrażeniem o przyczynie wykolejenia lokomotywy, które zostało usunięte w następstwie ustaleń komisji wypadkowej, to błąd taki dotyczyłby sfery motywacji, a nie treści i prawnego znaczenia oświadczenia (tzw. błąd co do pobudki), wobec czego nie byłby objęty zakresem zastosowania art. 84 k.c. i możliwością uchylenia się od skutków takiego oświadczenia.

Reasumując, niezależnie od tego, według którego z reżimów odpowiedzialności odszkodowawczej należało oceniać zasadność roszczenia powoda, roszczenie to podlegało uwzględnieniu.

Mając powyższe na uwadze wobec braku usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. stronie powodowej przysługuje zwrot kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 2.700 zł ustalonych zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

MR-K